

Protokół nr 40
z posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia
w dniu 16 marca 2022 roku

Z powodu stanu epidemii posiedzenie odbyło się z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość przy użyciu programu do wideokonferencji.

Posiedzenie prowadził Piotr Bańka, Przewodniczący Komisji.

Członkowie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

W posiedzeniu wzięli również udział goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2 do protokołu).

PORZĄDEK POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.
2. Przygotowanie WUP w Katowicach do nowej perspektywy finansowej na lata 2021-2027, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wszystkich trzech źródeł finansowania programu FE SL, tj. Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Sprawiedliwej Transformacji oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.
3. Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.
4. Sprawy różne.

Ad. 1

Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka rozpoczął posiedzenie Komisji. Powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu - członków Komisji oraz zaproszonych gości zgodnie z listami obecności. Stwierdził quorum potrzebne do podejmowania opinii i wniosków przez Komisję. Przypomniał, że drogą mailową zostały przesłane materiały oraz proponowany porządek posiedzenia: 1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku. 2. *Przygotowanie WUP w Katowicach do nowej perspektywy finansowej na lata 2021-2027, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wszystkich trzech źródeł finansowania programu FE SL, tj. Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Sprawiedliwej Transformacji oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.* 3. Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego. 4. Sprawy różne. **Przewodniczący** zapytał, czy ktoś ma uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia, a wobec braku zgłoszeń przeszedł do głosowania w sprawie przyjęcia porządku.

Komisja jednogłośnie (za:10) przyjęła porządek posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka powitał Panią Danutę Sobczyk, która od niedawna pełni obowiązki Dyrektora Departamentu Nadzoru Podmiotów Lecznicych i Ochrony Zdrowia.

Ad. 2

Przygotowanie WUP w Katowicach do nowej perspektywy finansowej na lata 2021-2027, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wszystkich trzech źródeł finansowania programu FE SL, tj. Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Sprawiedliwej Transformacji oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski poinformował, że prezentację omówi Wicedyrektor WUP, Pan Marcin Flaczyński. Przypomniał, że w czasie gdy dyrekcja WUP proponowała dzisiejszy temat a Komisja go zaakceptowała, nie było jeszcze wojny na Ukrainie. Teraz sytuacja diametralnie się zmieniła. Oczywiście WUP będzie realizował zadania, są fundusze na plan siedmioletni ale nasze wszystkie zamiary będą pewnie modyfikowane o temat związany z aktywizacją

zawodową osób z Ukrainy. Już teraz sytuacja jest inna, bo wszystkie te osoby będą już mogły się rejestrować w urzędach pracy i być traktowane jako osoby bezrobotne tak jak polscy obywatele. To na pewno umożliwi im szerszy dostęp do wszystkich programów, nie tylko naszych krajowych ale i z Europejskiego Funduszu Społecznego. Trzeba podkreślać, że ta sytuacja zmienia, też na dalszy plan odeszła kwestia restrukturyzacji w górnictwie. Mamy przygotowany szeroki program dla osób odchodzących z górnictwa. To są plany dyktowane warunkami sprzed kilku miesięcy, czy nawet sprzed roku czy dwóch, bo procedury w przygotowanie programów trwały długi czas. Będziemy wdrażać to narzędzie być może w innych proporcjach niż na dzień dzisiejszy jest to proponowane. Cała sytuacja na rynku pracy w województwie śląskim wygląda dobrze. W styczniu stopa bezrobocia wzrosła, ale już zaczyna spadać. Deficyt pracowników na rynku pracy jest ogromny, na pewno część obywateli Ukrainy zagospodarujemy. Wszystko zależy będzie od tego, jak duży napływ będzie następował. Będziemy tu reagować na bieżąco. Jesteśmy w kontakcie z dyrektorami powiatowych urzędów pracy z naszego województwa - są przygotowani na obsługę. Można składać wnioski o numer PESEL, chociaż to nie jest konieczne przy rejestracji w urzędzie pracy ale jest już konieczne przy podejmowaniu działalności. Teraz sytuacja na rynku jest dobra. Nastąpił duży deficyt wśród mężczyzn pracujących dotychczas w przedsiębiorstwach szczególnie w przetwórstwie przemysłowym, bo wyjechali do Ukrainy pełnić służbę wojskową. Wiele zależy więc od przeprofilowania warunków i stanowisk pracy aby z ofert pracy mogły skorzystać kobiety.

Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Marcin Flaczyński omówił prezentację multimedialną pn. *Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021-2027 – działania wdrażane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach* (wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu).

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podziękował za przedstawioną prezentację, która wyjaśnia z jakich środków będziemy mogli skorzystać w perspektywie 2021 – 2027. Oczywiście tak jak zastrzegł Pan Dyrektor Sikorski na pewno będą jakieś zmiany, wynikające z obecnej sytuacji na świecie, zwłaszcza w naszym kraju i Unii. Tutaj należy zauważyć duże zróżnicowanie jeśli chodzi o pomoc. Kwoty również są duże (prawie 2mld zł.). Z pewnością tak jak dotychczas Wojewódzki Urząd Pracy będzie mógł wykorzystać te środki dla dobra naszych obywateli, a w tej chwili również osób z Ukrainy.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Alina Nowak zapytała, czy kwota środków, która była w ostatnim okresie programowania dla instytucji rynku pracy jest porównywalną kwotą do tej, która jest na nowy okres programowania? Są duże środki w ramach bazy usług rozwojowych. Pytanie, czy to zadanie będzie realizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy, czy to zadanie będzie zlecane innym podmiotom? Cieszy, że w tych wszystkich działaniach będą uwzględnione osoby, które są dzisiaj u nas w kraju czyli obywatele Ukrainy. Ustawa obowiązuje od poniedziałku. Pytanie, czy mamy już wstępne informacje dotyczące tego, czy takie osoby zarejestrowały się już w urzędach pracy? Dopytują się o to pracodawcy, którzy chcieliby zatrudnić obywateli Ukrainy. Jest to dla wszystkich ważny temat, bo poprzez nasze działania w ramach różnych instytucji chcielibyśmy dać tym osobom możliwość zatrudnienia. Czy można już kontaktować się z urzędami pracy właśnie w zakresie zgłoszenia ofert pracy dla osoby z Ukrainy?

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski odpowiedział: Ta kwota jest oczywiście różna. Nie mamy w tym okresie programowania centralnego programu jakim był POWER. To były dodatkowe środki wdrażane przez WUP przez okres siedmioletni. Przez to nie mamy też Pomocy Technicznej. Różnice, to około 100 mln euro. Jeżeli chodzi o bazę usług rozwojowych we wstępnych założeniach programu jest zapis, że operatorem będzie Wojewódzki Urząd Pracy w partnerstwie z instytucjami, które mają potencjał finansowy i organizacyjny żeby być partnerem w tym zakresie. Zapisy będą uszczegółowione w trakcie przygotowania dokumentów operacyjnych. Na pewno

głównym operatorem będzie Wojewódzki Urząd Pracy. Jeśli chodzi o temat Ukrainy, to wczoraj dyrektorzy powiatowych urzędów pracy informowali, że pojawiały się pierwsze osoby. Na razie nie ma dużo zgłoszeń - są to bardzo małe ilości osób. Od wybuchu wojny prowadzimy bezpośrednie wsparcie w postaci informowania: jest infolinia, osobiście jesteśmy też na Dworcu w Katowicach, tam gdzie jest najwięcej przybyszów z Ukrainy. To zainteresowanie nie jest zbyt duże. Obywatele Ukrainy pytają o pracę ale do Wojewódzkiego Urzędu Pracy telefonicznie bądź osobiście zgłasza się kilka osób dziennie. Osobiście uczestniczyłem w rozmowach na Dworcu. Te osoby mają bardzo dobre kontakty ze środowiskiem swoich rodaków, którzy tutaj już przebywają i nie za bardzo ufają, mają też gdzieś przygotowane różne rodzaje możliwości. Nie mamy tak dużego zainteresowania, jak się spodziewaliśmy. Z przeprowadzonych rozmów oraz z informacji od innych Ukraińców przebywających już dawno w Polsce wynika, że część z przybyłych mieszkańców Ukrainy nie chce się przemieszczać w głąb kraju, bo cały czas mają nadzieję, że to się szybko skończy, chociaż ta nadzieja z dnia na dzień topnieje. Oni nie poruszają się w głąb kraju i wyczekują tydzień, dwa i liczą, że wrócą, nie podejmują więc działań związanych z podjęciem zatrudnienia. Druga grupa, ta najbardziej aktywna, która na pewno będzie przedmiotem naszej pracy, to są osoby, które rzeczywiście chcą zostać. Te osoby pytają o pracę i zaczynają działać w tym kierunku. Są dobrze poinformowane, jakie są warunki pracy. Te osoby wiedziały, że ustawa wejdzie w życie, że będą mogli rozpocząć jakieś działania. Trzecia grupa, to grupa która przemieszcza się w głąb Europy Zachodniej – dworzec to nie jest ich punkt docelowy, a przebywają tam dlatego, że czekają na przesiadkę i wyjazd dalej. Mamy kontakty z Niemcami, z Holandią i wiemy, że tam duża grupa obywateli Ukrainy już jest. Trudno powiedzieć, jakie są proporcje tych trzech grup, dopóki nie będzie jakiejś formalnej rejestracji - nadanego numeru PESEL albo rejestracji w powiatowym urzędzie pracy. Do rejestracji w powiatowym urzędzie pracy nie będzie potrzebny numer PESEL ale żeby później załatwić jakieś niezbędne formalności PESEL będzie potrzebny albo bardzo przydatny. Wtedy dopiero będziemy wiedzieć konkretnie, jaka liczba tych wszystkich przybyszów będzie podlegać aktywizacji zawodowej. Sytuacja jest monitorowana na bieżąco i jesteśmy w stanie obsłużyć wszystkich, którzy są chętni. W tej ustawie WUP nie jest ujęty w jakiś specjalnych działaniach. Zajmujemy się przede wszystkim informacją, dlatego jesteśmy we wszystkich punktach, mamy infolinię, mamy również specjalne informacje, ulotki na stronie internetowej, na papierze. Wspieramy też inne instytucje, nasz Urząd Marszałkowski i inne departamenty, ponieważ prowadzimy bazę i edukację elektroniczną wolontariuszy jako tłumaczy, którzy znają dwa języki. Wolontariuszy jest sporo ale najbardziej potrzebni są ci, którzy znają dwa języki, stąd prowadzimy bazę cyfrową. Codziennie wpływa kilka ofert, jeżeli ktoś nie chce pracować w Katowicach ale w innym mieście kontaktujemy się z powiatowym urzędem pracy i przekazujemy chętnego. Prawie wszyscy ze zgłaszających się wolontariuszy to osoby, które już przebywają w Polsce ale nawet jeśli te osoby dopiero przyjadą, to powiatowe urzędy pracy są przygotowane nie tylko do formuły wolontariatu ale również do formuły zatrudnienia. Sami jesteśmy w trakcie zatrudnienia dwóch osób z biegłym polskim i ukraińskim. Nie wszystko można oprzeć na wolontariacie Współpracujemy i wspieramy powiatowe urzędy pracy, które mają również ogromne wsparcie ze strony swoich samorządów. Na razie nie ma dużej fali ale spodziewamy się, że w każdej chwili może wszystko ruszyć znacznie dynamiczniej. W momencie gdy duża część z przybyłych osób będzie miała miejsce pobytu, to wtedy na pewno przyjdzie pora na rejestrację w powiatowym urzędzie pracy i poszukiwanie ofert pracy.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podziękował Panu Dyrektorowi za informację. Zauważył, że niewielka liczba osób rejestrujących się w tej chwili jest zrozumiała. Każdy potrzebuje chwili na ochłonięcie, znalezienie miejsca pobytu oraz na załatwienie wszystkich formalności. Potem zacznie się jakieś systematyczne działanie, stabilizacja sytuacji.

Radna Dorota Konieczny - Simela zapytała Dyrektora WUP, jakiego typu oferty są w stanie zaprezentować przybyłym Ukrainy, głównie kobietom? Jakiego typu oferty dla Ukrainy są już w zasobach?

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski odpowiedział: Na pewno z branży medycznej można już praktycznie w każdym zawodzie przedstawiać oferty. Te oferty są w Centralnej Bazie Ofert Pracy można sprofilować – w jakim konkretnie miejscu, na jakie stanowiska. Ukazał się już komunikat ze strony Ministerstwa Zdrowia o zatrudnianiu cudzoziemców, przede wszystkim obywateli Ukrainy w ramach wykonywania zawodów, które są regulowane. W samej ustawie nie ujęto kwestii nostryfikacji dyplomów. Jednak Ministerstwo Zdrowia uchyliło szeroką furtkę na to, by zatrudniać w tych zawodach. Jeżeli ktoś z obywateli Ukrainy ma zawód medyczny szeroko pojęty może pracować u nas w sposób legalny. Współpracujemy z Okręgową Izbą Lekarską, gdzie zbierane są zarówno informacje o ofertach, jak i informacje o zainteresowanych osobach. Nie chcemy tworzyć dodatkowej, innej bazy ofert pracy. Mamy bardzo dobre narzędzie w postaci Centralnej Bazy Ofert Pracy, która jest tłumaczona na język ukraiński; pracodawcy robią tam też dopiski, że są to oferty dla Ukraińców. Można z tego korzystać w aplikacji, na stronie internetowej. Jeśli chodzi o same oferty obok zawodów medycznych bardzo dużo ofert jest z branży hotelarsko - gastronomicznej. Bardzo dużo ofert jest też z przetwórstwa przemysłowego ale tutaj jest przeszkoda, bo to są stanowiska, które wcześniej były obsadzone przez mężczyzn. Jest duży problem z przeprofilowaniem tych stanowisk – żeby pewne czynności wykonały kobiety muszą być wdrożone poważne zmiany technologiczne i usprawnienia czy zmiany organizacji. Niemniej ofert pracy w Centralnej Bazie jest tysiące. Agencje pracy, które dotychczas obsługiwały pracodawców pod względem zatrudnienia obywateli Ukrainy też już działają i to nawet chyba szybciej. Oni mają bieżący kontakt z pracodawcami i bardzo skutecznie rekrutują, również zatrudniają. Urzędy pracy tego robić nie mogą a pracodawcy bardzo chętnie z tych usług korzystają. Oferty pracy są, ale nie jesteśmy w stanie przedstawiać ofert pracy na dworcu. Przyjeżdżające panie początkowo pytają o pracę, jednak gdy przechodzi się do konkretów przestają słuchać w pewnym momencie – są na pewno w trudnym stanie psychicznym. Z drugiej strony nie ma jak weryfikować kwalifikacji żeby przedstawić na dworcu oferty pracy. Jeśli ktoś szuka pracy zawsze polecamy, by osoba zgłosiła się do danego powiatowego urzędu pracy lub do WUP. Także ofert jest dużo - problem jest w przetwórstwie przemysłowym, w usługach jest mniejszy, w branży medycznej praktycznie w ogóle. Jeżeli są jakieś konkretne przypadki to zapraszamy do współpracy. Coraz częściej zgłaszają się do nas czy do powiatowych urzędów pracy osoby, które mają bardzo wysokie wykształcenie. To są osoby z doktoratami, inżynierowie, osoby z kilkoma językami. Generalnie te osoby, nie chcą wykonywać zawodu poniżej kwalifikacji. Staramy się kierować takie propozycje do uniwersytetów ale wiemy, że na rynku akurat nie ma w tym zakresie dość dużo ofert. Jeżeli chodzi o samych inżynierów to tu problemu dużego nie będzie. Urząd pracy nie tworzy ofert pracy – my możemy doradzać, współpracować z przedsiębiorcami, pomagać w szkoleniu tych pracowników. Mamy przygotowany pakiet na szkolenia zawodowe i językowe ale nie tworzymy ofert. Jeżeli nie będą zaspokojone te oferty, to osoby wysoko wykształcone mogą ruszyć dalej. Stąd obsługujemy te osoby w sposób szczególny i traktujemy indywidualnie – spotykamy się z nimi bezpośrednio, bezpośrednio odpowiadamy na maile. Wewnątrz grupy tych, którzy chcą tutaj na razie zostać, jest duża grupa pań, które bardzo chcą pracować ale nie za bardzo mają możliwość podjęcia pracy ze względu na opiekę nad dziećmi. Tu wchodzi szeroki aspekt współpracy z opieką społeczną ale nie chodzi tutaj o poleganie na zasiłkach socjalnych. Jest pomysł żeby tworzyć spółdzielnie socjalne. Chodzi o tworzenie pewnych rozwiązań, które były kiedyś realizowane na przykład w Szwecji, kiedy kobiety nie pracowały i miały dużo dzieci, to jedna czy dwie z nich decydowały się, że zajmą się dziećmi innych kobiet a wówczas tamte będą mogły podjąć pracę i zapłacić za opiekę nad dziećmi. Te rozwiązania są w Europie dawno

przećwiczone i należałoby przygotować do tego jakiś program razem z pomocą społeczną, by tego typu inicjatywy takiej ekonomii społecznej realizować.

Radna Dorota Konieczny - Simela zasygnalizowała, że w trakcie wypowiedzi Pana Dyrektora weszła do Centralnego Rejestru ale po przejściu na język ukraiński niestety strona internetowa się zawiesiła.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski odpowiedział, że również jest na bazie i może ją udostępnić; włącza się również strona w języku ukraińsku. Wszystkie oferty wyświetlają się. Generalnie traktujemy obywateli Ukrainy tak jak każdego Polaka i tak samo obsługujemy go w urzędzie pracy. Nawet ma on nieco większe możliwości niż polski obywatel - ponieważ będąc obywatelem Ukrainy można rejestrować się w urzędzie powyżej 60 roku życia dla kobiet i 65 dla mężczyzn, czego nie może zrobić Polak z uwagi na wiek emerytalny. Ukraińcy praktycznie w każdym wieku mogą się rejestrować, mogą korzystać ze wszystkich ofert, nawet ofert EURES, które do tej pory były tylko zarezerwowane dla obywateli europejskiego obszaru gospodarczego.

Radna Jadwiga Baczyńska na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji może powiedzieć, że te osoby są bardzo chętne do pracy, nie chcą korzystać z pomocy społecznej – chcą żyć samodzielnie: Na zapytanie czy czegoś potrzebują odpowiadają, że nic nie trzeba, że wszystko mają. Wydaje się, że jest pewien opór społeczny w tym, by rejestrować się w urzędzie pracy. Na pewno są zainteresowani pracą i szukają pracy. Mamy z małymi dziećmi chcą się podzielić opieką nad dziećmi i podjąć pracę, więc takie oferty na pewno będą potrzebne. Na stronach internetowych spotkałam się z problemem, że lekarze szukają pracy w Polsce. Wiem, że Pani Marszałek wyrażała wolę zatrudniania lekarzy w szpitalach wojewódzkich ale jest kwestia nostryfikacji dyplomów. Jak to wygląda to, czy jest jakiś szybki proces przeprowadzany? Normalny system nostryfikacji dla cudzoziemców w Izbie Lekarskiej trwa dość długo. Te osoby chcą pracować legalnie, chcą być bezpieczne i robić wszystko zgodnie z zasadami.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski udostępnił uczestnikom wideokonferencji posiedzenia stronę internetową Ministerstwa Zdrowia, między innymi komunikat w sprawie zatrudniania personelu medycznego z Ukrainy: Jest bardzo szczegółowy opis, co trzeba zrobić, jakie warunki spełnić, żeby zostać zatrudnionym w branży medycznej, w zawodach medycznych. Można zauważyć, że bardzo dużo wymagań, które wcześniej przy nostryfikacji musiały być poparte twardymi dokumentami, są na zasadzie oświadczeń a potem są weryfikowane. Jeżeli Pani Radna byłaby zainteresowana, na stronach WUP są szczegółowe informacje na ten temat. Okręgowa Izba Lekarska zbiera informacje na temat osób, które chciałyby wykonywać zawód medyczny, zbiera też oferty od pracodawców.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka tytułem uzupełnienia powiedział, że w szpitalach są ankiety dotyczące ewentualnie chęci zatrudnienia personelu medycznego z Ukrainy. Osobiście taki wniosek wypełniałem na oddziale. Jeśli chodzi o szczegóły - uczestniczy w posiedzeniu Prezes Beskidzkiej Izby Lekarskiej, Pan Klaudiusz Komora.

Radny Klaudiusz Komor potwierdził, że jest tryb uproszczony uzyskiwania czasowego pozwolenia na wykonywanie zawodu medycznego w Polsce – w tej chwili jest to na okres 18 miesięcy. Prośba tutaj do Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy, by jedną kwestię podkreślać, która umyka cały czas osobom zgłaszającym się zarówno do Śląskiej jak i Beskidzkiej Izby Lekarskiej. Podstawowym warunkiem żeby uzyskać zgodę Ministra na wykonywanie zawodu lekarza w Polsce jest złożenie kompletu dokumentów a pierwszym dokumentem jest oświadczenie o znajomości języka polskiego. Ukraińcy często przychodzą do nas z tłumaczami, bądź mówią po angielsku. Jeżeli wypełniliby i złożyli te dokumenty, też to oświadczenie o znajomości języka, to tak naprawdę poświadczyliby nieprawdę. My chętnie przyjmujemy lekarzy z Ukrainy i pozwolimy im pracować, wydamy im prawo wykonywania zawodu ale muszą umieć po polsku, bo w przeciwnym wypadku stwarzają niebezpieczeństwo dla naszych pacjentów Polaków, których będą przyjmować.

Stąd prośba do Dyrektora Sikorskiego, by przypominać Ukraińcom – że jak najbardziej ale przede wszystkim muszą znać język polski i muszą to oświadczyć.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski podziękował za uwagę Pana Radnego Komora i zapewnił, że będą uczułać na kwestię znajomości języka przy jakichkolwiek rozmowach. Podkreślił też, że jeżeli zachodzi konieczność doształcenia czy doszkolenia osób z Ukrainy w języku polskim, to są środki na tego typu wsparcie. Nie możemy jednak sfinansować szkolenia dla kogoś, kto nie jest pracownikiem. Tutaj razem z pracodawcami trzeba by zastosować jakąś strategię wstępną – zatrudnienia na przykład na stanowiskach nieregulowanych po to tylko, by skorzystać z możliwości doształcenia, dokwalifikowania tej osoby jako pracownika. To jest wsparcie dla dużych przedsiębiorstw jak administracja czy szpitale. Można skorzystać jeszcze z funduszu szkoleniowego ale to bardzo mizerne źródło finansowania, wielokrotnie mniejsze niż baza usług rozwojowych. Tutaj ta nierównowaga w finansowaniu jest dosyć znacząca. Zwrócono urzędowi pracy uwagę, że istnieje możliwość doształcenia językowego. Być może Ministerstwo zwiększy pulę rezerwy aby uruchomić specjalne szkolenia w tym zakresie. Generalnie działanie zależy od obu stron. Mamy propozycję Izby Lekarskiej na naszych stronach. Będziemy podkreślać, że podstawowym warunkiem jest znajomość języka polskiego.

Radna Jadwiga Baczyńska poprosiła o linki do stron internetowych o których mówił Pan Dyrektor.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski poprzez program wideokonferencji udostępnił uczestnikom posiedzenia potrzebne linki. Pokazał też jak poruszać się sprawnie na stronie WUP, by znaleźć wszystkie bieżące informacje: bazę ofert, szczegółowy instruktaż dla pracodawców jak umieszczać ofertę, linki do infolinii, wszystkie możliwości zatrudniania łącznie z propozycją Izby.

Radna Renata Caban przypomniała, że Sejmik przeznaczył 1 mln 500 tys. zł. na pomoc Ukraińcom. Pytanie, czy Wojewódzki Urząd Pracy jest w jakiś sposób potraktowany tymi środkami, czy też trafiają na inny cel? Jakie są plany w stosunku do tych funduszy?

Członek Zarządu Województwa Izabela Domogała poinformowała, że przygotowujemy dla uchodźców duży program EFS. Mamy z oszczędności w Departamencie EFS kwotę około 56 mln zł właśnie na działania skierowane do osób, które uciekają przed wojną. Pan Dyrektor Grzegorz Baranowski przybliży ten temat. Na pewno potrzebna jest analiza tych osób – ankietą, byśmy wiedzieli, ile z tych osób zostanie u nas na dłuższy czas, ile osób wróci po działaniach wojennych. Najpierw musimy te osoby zdiagnozować i takie narzędzie też jest przygotowywane w ROPS. Natomiast kwota 1,5 mln zł nie może być związana z tymi samymi wydatkami, które są proponowane przez stronę rządową. Musimy znaleźć takie narzędzia i takie formy wsparcia, żeby to nie było podwójne finansowanie.

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Grzegorz Baranowski wyjaśnił: 1,5 mln zł nie jest skierowane do urzędów pracy, nie będzie możliwe wsparcie w tym zakresie. Pan Marszałek z pewnością wyjaśni, jaki jest przyjęty model wydatkowania tych środków. Dla nas największym problemem jest poznanie skali tego zjawiska. Nie ma wypracowanego żadnego mechanizmu, który powiedziałby wprost, które z gmin poniosły wydatki i jakie wydatki poniosą na utrzymanie osób, które uciekają przed wojną (obywateli Ukrainy). Czekamy też na to, jak będzie wyglądała kwestia związana z rejestracją numerów PESEL. Na dzień dzisiejszy była informacja, że w całej Polsce zarejestrowano około 30 tys. numerów PESEL w tym 17 tys. osób dorosłych i ponad 12 tys. dzieci. Nie chcemy też kwoty 1,5 mln zł rozdysponować pomiędzy wszystkie gminy, bo nie wszystkie gminy poniosą takie same wydatki związane z utrzymaniem i pomocą dla uchodźców. Z pewnością będzie dyskusja na temat sposobu wydatkowania tych środków. Pani Marszałek poruszyła ważną kwestię dotyczącą wsparcia finansowego takiej pracy u podstaw z osobami, które uciekają przed wojną. Rzeczywiście udało się nam przygotować założenie do projektu, który chcielibyśmy zaproponować wszystkim obywatelom Ukrainy, którzy chcą pracować na rzecz siebie, swoich rodzin ale w naszym społeczeństwie w

kontekście wykorzystania instrumentów jakimi są centra integracji społecznej. Sieć centrów integracji społecznej – 32 na terenie całego województwa. Sieć jest zróżnicowana ale pokrywa się z obszarami, gdzie najczęściej osób uciekających przed wojną zamieszkuje w dniu dzisiejszym. Te działania są przez nas przygotowywane. W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie z podmiotami prowadzącymi te cis-y, celem diagnozy sytuacji i przygotowania założeń do tego projektu. Udało się przekonać wnioskodawców ustawy z 12 marca do zapisów dotyczących roli centrów integracji społecznej, które będą prowadziły reintegrację zawodową i społeczną – nie tylko osób tylko całych środowisk rodzin ukraińskich, które do nas trafiły. Taka poprawka w ustawie się znalazła i dała nam zielone światło do tego rodzaju działań. Największą trudnością jest diagnoza tego problemu – tak naprawdę nie wiemy, jakie są plany tych rodzin. Jutro przeprowadzamy testowe badanie w Ustroniu – mamy przygotowane specjalne narzędzie diagnostyczne na podstawie, które będziemy się starali na razie w skali mikro zbadać problem. Jeżeli będziemy potrafili we właściwy sposób wykorzystać to narzędzie, to pokaże ono pewien zakres preferencji osób, które u nas zamieszkuje. Jeżeli uda się wysnuć z tego przedsięwzięcia konkretne wnioski, chętnie się nimi podzielimy. To narzędzie jest opracowane przez naszych specjalistów, którzy zajmują się na co dzień badaniami społecznymi. To narzędzie pokaże też, jakie są kierunki pracy z tymi środowiskami. Z jednej strony obserwujemy grupę osób bardzo zaangażowanych, chcących podejmować pracę, podejmować działanie ale jest też druga grupa między innymi matek z dziećmi, często rodzin wielodzietnych, gdzie uzyskanie efektu zatrudnieniowego będzie mało prawdopodobne albo mało możliwe. To badanie populacyjne ma posłużyć wyciągnięciu pewnych wniosków, które będą służyły wszystkim. Na razie testujemy narzędzie, później będziemy się starali je upowszechnić.

Radna Alina Bednarz zapytała dlaczego ROPS bada grupę uchodźców z Ukrainy akurat w Ustroniu?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Grzegorz Baranowski wyjaśnił, że to jest tylko i wyłącznie kwestia technicznych uwarunkowań organizacji z którą współpracują. Mamy informacje, że są tam osoby z różnych grup. Zwarta, jednorodna grupa niekoniecznie pokazałaby pewnego rodzaju tendencje. Natomiast mamy informację, że tam są osoby z różnych stron Ukrainy, z różnym doświadczeniem jeżeli chodzi o kwestie doświadczenia wojny. To będzie po prostu bardziej reprezentatywne.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach Grzegorz Sikorski potwierdził to co powiedział Pan Dyrektor Baranowski. Wczoraj na spotkaniu z dyrektorami urzędów pracy dyrektorzy z Cieszyna i Żywca sygnalizowali, że jest u nich największe zainteresowanie współpracą z urzędem pracy. My będziemy zbierać informacje z powiatowych urzędów pracy. Wtedy będziemy mogli sprawdzić, jakie są zamiary. Tutaj deklaracja dla ROPS do współpracy w ramach badań. Będziemy uruchamiać badania w obszarze rynku pracy ale możemy to zsynchronizować.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podziękował dyrektorom oraz Pani Marszałek za wyczerpujące informacje, również wszystkim za dyskusję.

Ad. 3

Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka powiedział, że nie ma zadekretowanych na Komisję żadnych projektów uchwał. Jest natomiast dużo punktów dotyczących zakresu działania Komisji w projekcie w sprawie zmian Wieloletniej Prognozie Finansowej (druk VI/509). Wprowadza się dziesięć nowych przedsięwzięć, z czego sześć jest związanych z naszą tematyką. Są duże kwoty jeśli chodzi o finansowanie tych projektów. Pierwszy to *projekt pn.: „Rozwój usług środowiskowych opartych na zasobach instytucji DPS”*. Przedsięwzięcie rozpisane na lata 2022–2023. W roku 2022 będą na projekt przeznaczone przychody z

tytułu wolnych środków za 2021 rok w wysokości 84 000 zł, środki z Unii Europejskiej w wysokości 1 020 000 zł i środki dotacji celowej z budżetu państwa w wysokości 96 000 zł. W roku 2023 środki z Unii Europejskiej będą w wysokości 1 530 000 zł, środki dotacji celowej z budżetu państwa w wysokości 144 000 zł a środki własne budżetu Województwa Śląskiego w wysokości 126 000 zł. Kolejny punkt to *projekt pn.: „Wsparcie pieczy zastępczej w województwie śląskim”*. Tutaj w 2022 roku będą na projekt przeznaczone przychody z tytułu wolnych środków za 2021 rok w wysokości 150 325 zł, środki z Unii Europejskiej – 1 088 000 zł i środki własne budżetu Województwa Śląskiego w wysokości 41 675 zł. W roku 2023 będą środki z Unii Europejskiej w wysokości 2 448 000 zł i środki własne budżetu Województwa Śląskiego w wysokości 432 000 zł. Kolejny projekt *pn.: Wsparcie pieczy zastępczej w województwie śląskim*. Przedsięwzięcie realizowane będzie w latach 2022–2023. W roku 2022 będą środki własne w wysokości 408 000 zł i środki z Unii Europejskiej w wysokości 2 312 000 zł a w roku 2023 środki z Unii Europejskiej w wysokości 5 202 000 zł i środki z budżetu Województwa Śląskiego w wysokości 918 000 zł. Kolejne zadanie to: *„Zakup sprzętu medycznego celem poprawy jakości i zwiększenia dostępności leczenia dla pacjentów obarczonych chorobami cywilizacyjnymi w Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalu Chirurgii Urazowej im. dr. Janusza Daaba w Piekarach Śląskich*”. Przedsięwzięcie realizowane będzie w latach 2022–2023. Źródłem pokrycia wydatków w roku 2022 będą przychody z tytułu wolnych środków za 2021 rok w wysokości 565 788 zł oraz w roku 2023 środki własne budżetu Województwa Śląskiego roku w wysokości 179 024 zł, czyli bez dofinansowań zewnętrznych. Kolejny projekt: *Modernizacja budynku Stacji Pogotowia Ratunkowego w Tychach*. Przedsięwzięcie realizowane będzie w latach 2022–2023 - w roku 2022 będzie kwota 277 150 zł (to przychody z tytułu wolnych środków za 2021 rok) a w roku 2023 środki własne budżetu Województwa Śląskiego w wysokości 1 238 638 zł. Kolejny projekt to budowa *budynku stacji pogotowia ratunkowego w Mysłowicach przy ul. Mikołowskiej*. Przedsięwzięcie na lata 2022–2023. Źródłem pokrycia wydatków w roku 2022 będą przychody z tytułu wolnych środków za 2021 rok w wysokości 2 822 850 zł oraz w roku 2023 środki własne budżetu Województwa Śląskiego w wysokości 1 661 362 zł. Kolejna zmiana w WPF – są wykreślone dwa przedsięwzięcia wśród których jest *Utworzenie Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego na 60 łóżek z pełnym kompleksowym wyposażeniem, przeprowadzeniem prac budowlanych i dostosowaniem do tego celu budynku dawnej kuchni SP ZOZ Szpitala Kolejowego w Wilkowicach-Bystrej w związku z rezygnacją z realizacji zadania*. Prośba do Pani Marszałek o informacje na ten temat.

Członek Zarządu Województwa Izabela Domogała wyjaśniła, że na początku, kiedy składaliśmy wniosek w ramach *Inwestujemy w Śląskie Szpitale*, to przedsięwzięcie było wycenione na 4 mln zł. Natomiast Pani Dyrektor przeprowadziła postępowanie w ramach przygotowania projektu i kwota, która się pokazała w styczniu tego roku wyniosła ponad 17 mln zł. Nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć dodatkowej kwoty. To duży przyrost z 4 mln zł na 17 mln zł., ponieważ budynek, w którym miało powstać te 60 łóżek w ramach ZOL, konstrukcyjnie nie spełnia wszystkich wymogów tak, by było to bezpieczne. Stąd z dużym ubolewaniem musieliśmy zrezygnować z tego przedsięwzięcia. Na pewno będziemy te pieniądze wykorzystywać na Podbeskidziu w innym naszym szpitalu – w Centrum w Bystrej. Te 4 mln zł będą przekazane na inne działania. Także nie oddajemy środków z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych ale niestety nie będziemy mogli tego zrealizować, bo koszt tego przedsięwzięcia jest zbyt duży.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przyznał, że faktycznie różnica jest znaczna i zastanawiająca ale szkoda przedsięwzięcia, bo tego typu ośrodki są bardzo potrzebne. Na pewno trzeba zwiększać ilość takich jednostek, które będą zajmowały się ludźmi, którzy wymagają tego typu opieki.

Przewodniczący Sejmiku, Radny Jan Kawulok zauważył, że akurat prowadzenie zakładów opiekuńczo – leczniczych przez Sejmik Województwa Śląskiego nie jest dobrym

rozwiązaniem ponieważ jest to podstawowa opieka w lecznictwie zamkniętym i to powinno być prowadzone przez powiat albo miasta prezydenckie. Zaczynamy już wszystko prowadzić a potem na specjalistykę w województwie brakuje nam środków. Nie twierdzą oczywiście, że dobrze się stało, bo zdecydowanie byłem za. Ale generalnie tego typu zadania powinny robić samorządy powiatowe bądź miejskie.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przeszedł do zmian w budżecie. Część zmian wynika ze zmian w WPF. Jest też zwiększenie środków o kwotę 4 000 000 zł. Dla Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach na zakup sprzętu i niezbędnych środków do prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych - 1 000 000 zł. Dla Gmin Województwa Śląskiego na dofinansowanie zakupu samochodów ratowniczo – gaśniczych dla Ochotniczych Straży Pożarnych – wzrost o 1 000 000 zł. Dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach na zakup nowoczesnych i ekonomicznych środków transportu jest kwota 1 500 000 zł i na wydatki inwestycyjne organizacji działających w obszarze ratownictwa górskiego na terenie Województwa Śląskiego jest kwota 500 000zł. Jest w zmianach w budżecie punkt w dziale 851 zwiększenie o łączną kwotę 37 266 723 zł. Tutaj na modernizację budynku znajdującego się w kompleksie budynków szpitalnych w Piekarach Śląskich jest 1 000 000 zł, na prace modernizacyjne i konserwatorskie w Ośrodku Rehabilitacji w Kochcicach jest 400 000 zł, na adaptację pomieszczeń Działu Farmacji Szpitalnej na Aptekę Szpitalną w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc im. dr. A. Pawelca z siedzibą w Wodzisławiu Śląskim jest kwota 527 763 zł. Jest także poprawa jakości, zwiększenie dostępności oraz zapewnienie kompleksowej opieki medycznej w zakresie leczenia stacjonarnego chorób płuc oraz chorób wieku podeszłego w regionie śląskim w Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Bystrej – 25 960 zł. Są również dodatkowe środki na pokrycie ujemnego wyniku finansowego jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych - 6 000 000 zł oraz uzupełnienie planu niezbędnego do finansowania zadań z zakresu medycyny pracy 1 554 212 zł. Kolejne to dotacje dla podmiotów leczniczych na łączną kwotę 27 758 788 zł: SP ZOZ Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku (1 965 000 zł), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 4 w Bytomiu (502 000 zł), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku (1 126 000 zł), Szpital Specjalistyczny nr 2 w Bytomiu (1 000 000 zł), Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej (5 200 000 zł). Jest też inwestycja – zakup wyposażenia sprzętowego - platformy mikrochirurgicznej mikroskopu operacyjnego zintegrowanego z tomografem optycznym, endolaserem, systemem operacji witreoretinalnych, systemem śledzenia ruchów gałki ocznej i wyznaczania osi cięcia oraz z urządzeniem do rozdrabniania i usuwania zaćmy dla Okręgowego Szpitala Kolejowego w Katowicach – kwota 1 000 000 zł). To jednak zastanawia, bo była mowa o ewentualnym zamknięciu tej jednostki ale takie środki są przeznaczone. Kolejne środki w wysokości 565 788 zł dla Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej im. dr. Janusza Daaba w Piekarach Śląskich. Jest kwota 1 300 000 zł dla Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach na zakup respiratorów mobilnych. Jest też modernizacja budynku Stacji Pogotowia Ratunkowego w Tychach - 277 150 zł. Jest również budowa budynku stacji pogotowia ratunkowego w Mysłowicach przy ul. Mikołowskiej - 2 822 850 zł. Są również działania w ramach Regionalnej Polityki Zdrowotnej Województwa Śląskiego – wsparcie dla Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze w kwocie 12 000 000 zł. Środki są bardzo duże. Prośba do Pani Marszałek o krótkie wyjaśnienie skąd takie środki.

Członek Zarządu Województwa Izabela Domogała odpowiedziała, że jeżeli chodzi o dwie inwestycje w ramach dotacji dla podmiotów leczniczych dla Szpitala w Rybniku (instalacja zimnej wody i wymiana kotłów) to zadania, których nie udało się zrealizować do końca w ubiegłym roku, więc musiały zostać przeniesione na ten rok. Jest pozycja dla Szpitala Nr 4 w Bytomiu – tam rozpoczęła się już w ubiegłym roku inwestycja jeśli chodzi o modernizację dachu. Dodatkowo 502 tys. zł. ma dokończyć już rozpoczęty temat. Jest sala hybrydowa w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku Białej w kwocie 5 200 000 zł – planowana i bardzo

potrzeba inwestycja. Jest kwota 1 mln zł dla OSK dla oddziału okulistyki. Nie chcieliśmy likwidować szpitala, bo musimy zabezpieczyć usługi medyczne, które tam są realizowane. Rozważamy z Zarządem, co dalej ze Szpitalem. Jest kilka opcji, które chcielibyśmy przedyskutować. Sytuacja szpitala jest coraz trudniejsza, pojawiają się kolejni wierzyciele – szpital jest permanentnie niedochodowy.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zapytał, czy jeżeli sytuacja szpitala jest cały czas trudna i jest zagrożenie komornicze, na ile zakup tego sprzętu spowoduje poprawę finansową tej jednostki.

Izabela Domogała Członek Zarządu Województwa powiedziała: Wydaje się, że nie, bo okulistyka jest tam na bardzo dużym poziomie i rozważamy połączenie tego szpitala, albo wydzielenie z cesją kontraktu. Mamy prowadzone rozmowy z NFZ i decyzje będą podejmowane w najbliższym czasie. Na pewno chcielibyśmy, aby oddział okulistyki funkcjonował i leczył pacjentów. Jeżeli będzie się cokolwiek działo, to będziemy prosić o korektę. Modernizacja stacji pogotowia ratunkowych była już omawiana. Śląskie Centrum Chorób Serca – ta inwestycja się już rozpoczęła. Ma tam powstać coś w rodzaju ośrodka wczesnej prewencji chorób środowiskowych serca, płuc i chorób cywilizacyjnych. Wsparcie Województwa pozwoli na sfinalizowanie tej inwestycji. Uzupełniając informację, o którą pytał wcześniej Pan Przewodniczący mamy zwiększenie o 6 mln zł kwoty na pokrycie ujemnego wyniku finansowego. W stosunku do roku 2020 nasze szpitale poprawiły wynik finansowy o prawie 90 mln zł. Będziemy mieli potrzebę wsparcia naszych szpitali pożyczkami. Kwestia pokrycia ujemnego wyniku, to na kolejnych już sesjach – teraz jest kwestia zabezpieczenia tych środków, a następnie na kolejnych posiedzeniach będziemy mówili jak to wyglądało w kontekście poszczególnych szpitali.

Ad. 4

Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji – członkowie Komisji otrzymali Protokół nr 38 z posiedzenia w dniu 19 stycznia 2022 r. Zaproponował, aby Komisja przyjęła ww. protokół.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie(za:11) przyjęła protokół nr 38 z dnia 19 stycznia 2022r.

Radna Jadwiga Baczyńska poruszyła kwestię dostosowania do potrzeb dzieci niepełnosprawnych toalet w Szpitalu Dziecięcym w Sosnowcu. Druga sprawa to propozycja, aby odbyć wyjazdowe posiedzenie Komisji w Ośrodku w Rabce – gdyby Komisja zobaczyła ten ośrodek byłoby łatwiej dyskutować.

Przewodniczący Komisji zauważył, że odnośnie posiedzeń Komisji, to był czas składania propozycji. Każde posiedzenie ma swój temat i wyjazdowe posiedzenie Komisji może być problemem.

Radna Jadwiga Baczyńska stwierdziła, że ten temat pojawił się już po terminie zgłaszania tematów do planu pracy.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że możemy zrobić nadzwyczajne posiedzenie jeśli będzie taka wola radnych.

Jan Kawulok Przewodniczący Sejmiku stwierdził raczej odwiedzmy szpitale strategiczne np. Piekary, Sosnowiec.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu, za aktywność, po czym zamknął posiedzenie Komisji.

PROTOKÓŁ SPORZĄDZIŁA
MAŁGORZATA CIESZYŃSKA – SOKOŁOWSKA

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
POLITYKI SPOŁECZNEJ I OCHRONY
PIOTR BAŃKA**